

Ewangelia z piątku: Kobieta, która przynosi na świat Życie

Ewangelia z piątku szóstego tygodnia wielkanocnego z komentarzem. „Znowu jednak was zobaczę, i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać”. Pan Jezus, zasiadający po prawicy Ojca, stale na nas patrzy, a my, z chęciami odnowionymi dzięki przebywaniu w Jego obecności, jesteśmy świadomi bycia dziećmi Bożymi, i dlatego zawsze pozostajemy radośni.

Ewangelia (J 16, 20-23a)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat się będzie weselił. Wy będziecie się smucić, ale smutek wasz przemieni się w radość.

Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku, bo przyszła jej godzina. Gdy jednak urodzi dziecko, już nie pamięta o bólu – z powodu radości, że się człowiek na świat narodził.

Także i wy teraz doznajecie smutku. Znowu jednak was zobaczę, i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać. W owym zaś dniu o nic nie będziecie Mnie pytać».

Komentarz

Pan Jezus umacnia swych uczniów, aby nie załamali się doświadczając smutku i lekceważenia, prób, przez które trzeba przejść, aby dojść do ostatecznej radości. Ten sam Piotr, który przeląkł się bycia rozpoznanym jako uczeń Mistrza a następnie gorzko zapłakał nad swoim grzechem (por. Łk 22, 54-62), pochwali odważną postawę pierwszych chrześcijan: „Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń” (1 P 1,6).

Kobieta, która ma urodzić akceptuje swoje cierpienie, ponieważ wie, że jest ono drogą do nowego życia. Ten obraz jest bardzo wyrazisty i ma siłę, aby przypomnieć nam główne momenty historii zbawienia. Już do pierwszej kobiety Bóg zwrócił się po popełnieniu pierwszego grzechu: „Obarczę cię niezmiernie wielkim trudem twej brzemienności, w bólu

będziesz rodziła dzieci” (Rdz 3, 15). I gdy nadeszła pełnia czasów nadszedł Jezus, zrodzony z niewiasty (por. Ga 4, 4). Maryja, Matka i Dziewica, przyniosła go na świat bez bólu. Po pewnym czasie, u stóp Krzyża, nadeszła dla Maryi „jej godzina”: doświadczyła bólu bycia Matką, czyniąc własnym ból Syna. Stała się w ten sposób pośredniczką Odkupienia. Nie było takiego cierpienia jak jej cierpienie (por. Lm 1, 12), ponieważ zostało ono złagodzone miłością zdolną, aby współpracować ze zrodzeniem dla życia chrześcijańskiego niezliczonych milionów mężczyzn i kobiet wszystkich ras, wszystkich czasów.

Napełnieni wiarą, także my jesteśmy świadomi, że patrzy na nas zmartwychwstały Chrystus, i narodzeni na nowo poprzez Chrzest, żyjemy życiem dzieci Bożych. Możemy doświadczać prób bólu i

cierpienia, ale nie chcemy, aby
cokolwiek lub ktokolwiek zabrał nam
radość, jak często przypominał nam
Papież Franciszek. Przychodzą nam
na myśl słowa, którymi rozpoczynał
swoją pierwszą Adhortację
Apostolską: „Radość Ewangelii
napęnia serce oraz całe życie tych,
którzy spotykają się z Jezusem”^[1].

^[1] Franciszek, *Evangelii gaudium*, nr
1.

Josep Boira // Zdjęcie: kieferpix -
Getty Images Pro

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-
z-piatku-kobieta-ktora-przynosi-na-
swiat-zycie/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-z-piatku-kobieta-ktora-przynosi-na-swiat-zycie/) (12-08-2025)